

Monika Olejarz

WOŚ/OSB
28.03.18

Oświęcim, 26 marca 2018 r.

SIR/M2/111/00
28.03.2018
2018

Starostwo Powiatowe w Oświęcimiu
Dziennik Podawczy
Wpłynęło

28.03.2018

Nr w rejestrze 6778

Ilość załączników

Podpis

Prezydent Miasta Oświęcim
Przewodniczący Rady Miasta Oświęcim
Starosta Powiatu Oświęcimskiego



STOP WYCINCIE DRZEW W OŚWIĘCIMIU

petycja do władz Miasta Oświęcim i Powiatu Oświęcimskiego:

ZŁOŻONA W INTERESIE PUBLICZNYM

Zgodnie z art. 1 ustawy o petycjach organ niezwłocznie zamieszcza na stronie internetowej odwzorowanie cyfrowe (skan) petycji oraz aktualizuje dane dotyczące przebiegu postępowania.

Wyrażam zgodę na ujawnienie nazwy podmiotu składającego petycję oraz nazwiska osoby reprezentującej podmiot.

Reprezentująca mieszkańców,

Monika Olejarz

Treść petycji, która została poparta przez Oświęcimski Alarm Smogowy i podpisana przez 300 osób na stronie internetowej: www.petycjeonline.com/drzewadlaoswiecimia

Prezydent Miasta Oświęcim
Przewodniczący Rady Miasta Oświęcim
Starosta Powiatu Oświęcimskiego

My, mieszkańcy Oświęcimia, wstrząśnięci masową wycinką drzew w naszym mieście, **kategorycznie sprzeciwiamy się dalszemu niszczeniu tych bezcennych elementów przyrody.**

Oświęcim przez wiele lat cieszył się opinią „zielonego miasta”, drzewa dodawały mu uroku, a ich ilość wzbudzała uznanie mieszkańców i przyjezdnych. Niestety, w ostatnim czasie oblicze naszego miasta regularnie się zmienia, **drzewa są usuwane, a zieleń miejska ustępuje miejsca wszechobecnej kostce brukowej.** Fakt ten przeraża tym bardziej, kiedy uzmysłowimy sobie, że drzewa mają dla nas wartość nie tylko estetyczną, ale pełnią też funkcję ochronną, której znaczenia dla życia i zdrowia ludzi nie sposób przecenić.

Decyzje dotyczące zieleni miejskiej i bieżące działania w tym zakresie są szczególnie godne potępienia w momencie, kiedy **cała Polska boryka się z zabójczym problemem smogu, a Oświęcim znajduje się w niechlubnej czołówce miast o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu.** A warto przypomnieć, że dobroczynny wpływ drzew na środowisko w którym żyjemy, został udowodniony naukowo, dlatego lekceważenie korzyści związanych z ich obecnością w przestrzeni miejskiej traktujemy jako przejaw skrajnej ignorancji.

Drzewa, w szczególności liściaste, nie bez przyczyny nazywane są „zielonymi płucami miasta” – **nie tylko produkują tlen i pobierają dwutlenek węgla, ale też w znaczący sposób przyczyniają się do poprawy jakości powietrza,** pochłaniając pył czy spaliny. Ponadto tłumią hałas. Drzewa liściaste, których coraz mniej jest na naszych ulicach, chronią także przed upałem, chłodząc i nawilżając powietrze. Wycinając drzewa nie tylko pozbawiacie nas zbawiennego w gorące dni cienia, ale także przyczyniacie się do podwyższenia temperatury, gdyż rozgrzany beton chodników i murów dodatkowo oddaje ciepło.

To jednak nie wszystko – systemy korzeniowe drzew pochłaniają także wielkie ilości wody, z którymi nie radzi sobie kanalizacja burzowa po intensywnych opadach deszczu. Warto tu przywołać przykład sprzed dwóch lat, kiedy to „rzeka” płynęła ogołoconą z większości dużych drzew ulicą Powstańców Śląskich.

Poza tymi podstawowymi wartościami, drzewa oferują nam także inne, mniej oczywiste, lecz nie mniej ważne korzyści:

„- korzyści dla naszej psychiki – dzięki szumowi liści drzewa wpływają na nas kojąco, gdyż **wyciszają i obniżają poziom miejskiego hałasu.** Dają nam też szansę na kontakt z naturą – oprócz swej zielonej obecności, oferują miejsce na stworzenie gniazd miejskim ptakom, a kwitnąc zapewniają przetrwanie miejskim zapylaczom.

- korzyści społeczne – oprócz walorów czysto estetycznych, drzewa mogą pełnić zadanie edukacyjne: uświadamiają, jakie gatunki flory są charakterystyczne dla miasta, pozwalają na obserwację miejscowej fauny. Z mniej oczywistych aspektów korzyści dla człowieka – **drzewa łagodzą obyczaje!** Obliczono bowiem, że obniżają poziom agresji o około 52%. Działają też korzystnie na kreatywność bawiących się przy nich dzieci.

- walory ekonomiczne – zbadano, że drzewa przedłużają żywotność nawierzchni asfaltowych z 7-10 lat do 20-25 lat. Zacieniając nawierzchnię, chronią ją przed szybkim uwalnianiem związków asfaltowych i pozostawieniem zlepianego przez nie kruszywa bez odpowiedniej ochrony. Amerykanie obliczyli nawet, że każdy dolar wydany na utrzymanie drzewa zwraca się po trzykroć: m.in. w postaci oszczędności energetycznych, poprawy jakości powietrza i wody, retencji opadów atmosferycznych, wzrostu cen nieruchomości...”¹

W świetle powyższych argumentów uważamy za skrajnie nieodpowiedzialne to, co zrobiono w ostatnim czasie na ulicach: Jagiełły, Bema, Garbarskiej czy na Kamieńcu i w wielu innych miejscach w Oświęcimiu. Nie zgadzamy się na to, by modernizacja i rozwój pociągały za sobą tak wielkie ofiary i czyniły spustoszenie w naturalnym krajobrazie miasta, czyniąc je z wolna betonową pustynią. Nie zastąpią nam drzew różane klomby, szpalery pęcherznicy, efektowne pióropusze rozplenicy japońskiej, ani tysiące tulipanów na rondach. Te piękne kompozycje roślinne niewątpliwie uatrakcyjnają wygląd naszych ulic i skwerów – i z przyjemnością widzielibyśmy je jako uzupełnienie miejskiego wizerunku – ale w żadnym razie nie mogą one zastąpić drzew.

Domagamy się, aby planując kolejne przedsięwzięcia, urzędnicy traktowali z należnym szacunkiem te piękne i wartościowe obiekty natury, przez co rozumiemy wkomponowywanie ich w projektowane przestrzenie, a nie usuwanie. **Wnioskujemy też o informację publiczną na temat ilości wyciętych od początku 2017 r. drzew, w jakim celu zostało to zrobione oraz w jaki sposób zostaną te straty zrekompensowane.**

Jednocześnie z całą mocą podkreślamy fakt, że **sadzonki stanowią minimalny ułamek wartości dorosłych drzew**, zwłaszcza jeśli do nasadzeń używa się niskich odmian, parkowych, kolumnowych, wolnorosnących. Obliczono, że roślina buk w ciągu godziny wytwarza 1200 litrów tlenu. Do wyprodukowania tej samej ilości tlenu potrzeba 2700 młodych drzewek.

Dlatego uważamy, że **poczynione dotychczas spustoszenie w zieleni miejskiej Oświęcimia jest niepowetowaną stratą dla naszego środowiska** i nawet jeśli za każde wycięte drzewo zostanie posadzone nowe, to na wyrównanie szkód potrzeba będzie trzech, czterech pokoleń.

Jakość naszej przyrody ma bezpośredni wpływ na jakość naszego zdrowia i życia. **Oczekujemy natychmiastowego powstrzymania tej rzezi oraz masowego zadrzewiania огоłoconych obszarów miasta.**

¹ Cytat z internetowej publikacji: Agnieszka Antosik, „Drzewa liściaste, by lepiej żyć w mieście”